



PRZYKŁADOWA PEŁNA ODPOWIEDŹ

Znaczenie propagandy w państwie totalitarnym. Omów zagadnienie na podstawie utworu *Rok 1984* George'a Orwella. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

LEKTURA BAZOWA

George Orwell, *Rok 1984*

EPOKA

Literatura współczesna

CZAS WYPOWIEDZI

ok. 5 min

OPRACOWANIE

nauczyciele Odrabiamy

ZESKANUJ TELEFONEM ALBO KLIKNIJ



Kursy maturalne

Pakiet 10 kursów do matury 2027 od Odrabiamy.pl.



Przećwicz to pytanie

Darmowy symulator matury ustnej. Ocena wg kryteriów CKE.



Posłuchaj

Darmowy kurs z opracowaniem pytań jawnych 2027.

JAK Z TEGO KORZYSTAĆ

To gotowa wypowiedź, taka jak na egzaminie. Etykiety na marginesie pokazują, z jakich kroków się składa. Nie ucz się jej na pamięć: zbuduj własną według tego samego planu, a potem sprawdź się w symulatorze (kod QR „Przećwicz to pytanie” wyżej).

TEZA

wstęp, który od razu mówi, co będziesz udowadniać

Na wstępie przypomnę, czym jest propaganda. Pod tym pojęciem kryją się wszystkie działania, których celem jest ukształtowanie w ludziach określonych postaw i poglądów. Propaganda kojarzy się z reżimem totalitarnym, w którym władza stosuje różne metody manipulacji. W tym celu wykorzystuje się prasę, radio i telewizję, a nawet literaturę, teatr czy inne gałęzie sztuki. Propaganda w państwie totalitarnym ma kształtować

sposób myślenia i postrzegania świata przez obywateli, a co za tym idzie - ma służyć utrzymaniu władzy. Doskonałych przykładów działań propagandowych dostarcza *Rok 1984* George'a Orwella.

Z LEKTURY

sceny i postacie z
lektury bazowej
omówione pod tezę

Zacznę od teleekranów, czyli urządzeń szpiegujących ludzi. Taki teleekran znajdował się nie tylko w przestrzeniach publicznych, ale też w każdym domu, w miejscu, z którego był najlepszy widok na całe mieszkanie. Urządzenia te kontrolowały obywateli, a przez cały dzień dochodziły z nich propagandowe hasła dotyczące postępu i rozwoju gospodarczego w Oceanii. Teleekranu nie dało się wyłączyć, można go było jedynie przyciszyć.

Propagandzie służyły także codzienne Dwie Minuty Nienawiści. Było to wydarzenie, podczas którego na teleekranach wyświetlano twarz Emmanuela Goldsteina - największego wroga Partii. Jego twarz ukazywano razem z maszerującymi żołnierzami Eurazji. Miało to przekonać obywateli Oceanii, że Goldstein jest zdrajcą ludu i przyczyną wszelkiego zła. Mówiono, że kiedyś był ważnym członkiem Partii, ale wystąpił przeciwko władzy i teraz gromadzi swoich zwolenników. Dowodem jego istnienia miała być książka przekazywana potajemnie z rąk do rąk, choć tak naprawdę nie wiadomo, czy ten bohater istniał, a nie był jedynie partyjną mistyfikacją.

Dwie Minuty Nienawiści wywoływały silne emocje, aż na ekranie pojawiała się twarz Wielkiego Brata. Widok przywódcy Partii uspokajał zebranych. Na sam koniec wyświetlało się hasło: „Wojna to pokój. Wolność to niewola. Ignorancja to siła”. Te słowa są przykładem dwójmyślenia, do którego zmierzały działania propagandowe. Polegało ono na tym, że obywatele bezrefleksyjnie akceptowali podawaną przez Partię wizję rzeczywistości. Przykładem mogą być informacje o konfliktach. Jednego dnia Oceania prowadziła wojnę z Eurazją, a kolejnego - ze Wschódazją. Większość obywateli nie kwestionowała tych zmian, lecz akceptowała sprzeczne zjawiska czy twierdzenia, takie jak zacytowane już hasło Partii.

KONTEKST

drugi tekst lub zjawisko,
zestawione z lekturą

Propagandy doświadczyli też Polacy w okresie PRL-u, ale współcześnie takie działania stosuje się np. w Korei Północnej. Tamtejsza władza (choć w teorii demokratyczna) tak naprawdę jest totalitarnym reżimem, który w znaczący sposób ogranicza wolność obywateli, a także ich indoktrynuje. Ludzie żyją w skrajnej nędzy, choć władza zapewnia, że państwo jest w doskonałej sytuacji gospodarczej. Panuje tam kult rodziny Kimów, jest ograniczony dostęp do internetu, a największym wrogiem

Koreańczyków są Stany Zjednoczone. Obywatele żyją w ciągłej gotowości do wojny nie tylko ze znienawidzonymi Stanami, ale też z sąsiadującą Koreą Południową.

WNIOSEK

spięcie obu części i
odpowiedź na pytanie

Propaganda - zarówno ta powieściowa, jak i rzeczywista - są do siebie bardzo podobne, a przede wszystkim przyświecają im te same cele, czyli kontrola i utrzymanie władzy. Propaganda posługuje się kłamstwem i manipulacją, a w tym celu wykorzystuje media oraz nowoczesne technologie. W *Roku 1984* były to teleekrany czy propagandowe spotkania nazwane Dwoma Minutami Nienawiści. Orwell doskonale rozpoznał mechanizmy totalitarnej władzy, bo opisane w powieści działania, np. manipulowanie faktami historycznymi czy wskazywanie wroga narodu, można zaobserwować w państwach totalitarnych, takich jak Korea Północna.